

*A kiedy trzeba,  
na śmierć idą po kolei,  
Jak kamienie,  
przez Boga rzucane  
na szaniec!*



Tytuł

## **Kamienie na szaniec**

jest fragmentem wiersza

Juliusza Słowackiego

### **Testament mój**

O tym wierszu Słowackiego

rozmawiał

z umierającym

**Janem Bytnarem**

**Tadeusz Zawadzki**

po odbiciu przyjaciela

podczas

**akcji pod Arsenalem.**

**Juliusz Słowacki**

# **Testament mój**

*Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami;*

*Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny:*

*(...)*

*Żem dla ojczyzny sterał moje lata młode;*

*A póki okręt walczył, siedziałem na maszcie,*

*A gdy tonął, z okrętem poszedłem pod wodę...*

*Ale kiedyś, o smętnych losach zadumany*

*Mojej biednej ojczyzny, pozna, kto szlachetny,*

*(...)*

*Lecz zaklinam: niech żywi nie tracą nadziei*

*I przed narodem niosą oświaty kaganiec;*

*A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,*

*Jak kamienie, przez Boga rzucane na szaniec!*

*(...)*

**Tymi „kamieniami” były bohaterskie czyny i akty przyjaźni. Zbudowany z nich szaniec bronił największych ludzkich wartości, prawa do wolności oraz prawa do godnego życia we własnym, niepodległym kraju.**



# ALEKSANDER KAMIŃSKI

**Aleksander Kamiński** – pedagog, profesor nauk humanistycznych, żołnierz Armii Krajowej oraz jeden z ideowych przywódców Szarych Szeregów.

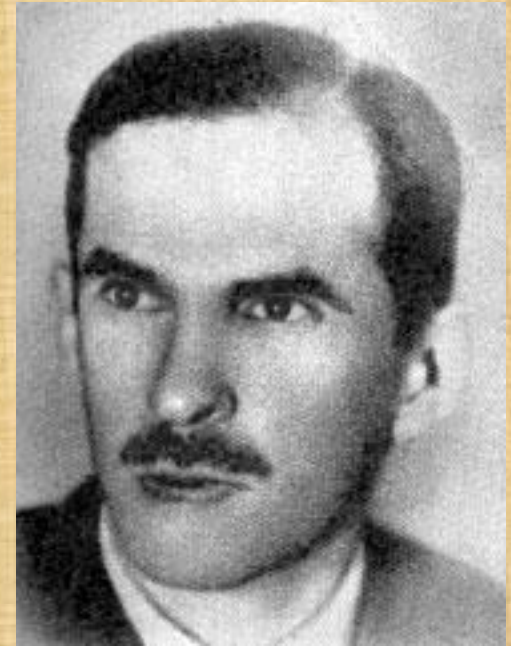
W konspiracji działał od października 1939, był członkiem Głównej Kwatery Szarych Szeregów. Był też autorem jednej z najbardziej znanych książek okupowanej Warszawy, która ukazała się po raz pierwszy w lipcu 1943 pod tytułem

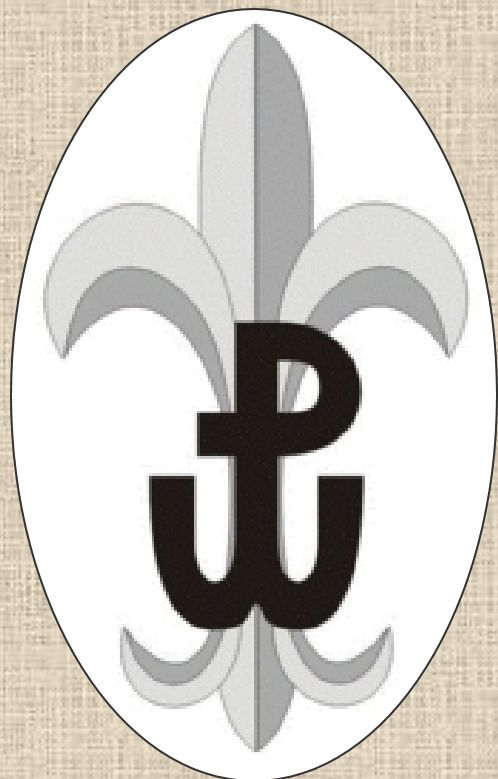
**„Kamienie na szaniec.**

**Opowiadanie o Wojtku i Czarnym”.**

Książka została napisana na podstawie relacji **Tadeusza „Zośki” Zawadzkiego** o kolegach z 23. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej po akcji pod Arsenalem w kwietniu 1943.

Podczas powstania warszawskiego Kamiński był redaktorem naczelnym „Biuletynu Informacyjnego” (wówczas już wydawanego jawnie jako dziennik) aż do ostatniego powstańczego numeru z 4 października 1944.





## Szare Szeregi –

kryptonim konspiracyjny Związku Harcerstwa Polskiego, w okresie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej 1939–1945.

Szare Szeregi zostały powołane 27 września 1939 w Warszawie.

Szare Szeregi współpracowały z Delegaturą Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj oraz Komendą Główną Armii Krajowej.

Organizacja harcerzy opierała się na strukturze przedwojennego ZHP, posługiwano się kryptonimami:

Główna Kwatera – ***pasieka***,

chorągwie – ***ule***,

hufce – ***roje***,

drużyny – ***rodziny***,

zastępy – ***pszczoły***.





**Organizacja Harcerzy** obejmowała początkowo jedynie młodzież powyżej 17 lat. Z czasem z powodu naporu młodych, rozpiętość wieku zwiększono. Podzielono wówczas młodzież na 3 grupy:

**Zawiszacy – 12–14 lat** – nie brali udziału w walce.

Przygotowywali się do pełnienia służby pomocniczej i nauką na tajnych kompletach – do odbudowy Polski po wojnie.

**Bojowe Szkoły (BS) – 15–17 lat** - pełnili służbę w małym sabotażu.

Akcja obejmowała pisanie na murach, rozlepianie afiszy i nalepek, rozdawanie ulotek, kolportaż fikcyjnych dodatków nadzwyczajnych do gazet, podłączenie się do niemieckich megafonów, zrywanie niemieckich flag, usuwanie z wystaw i gablot niemieckich fotografii, gazowanie kin.

W ramach przygotowań do „przełomu” drużyny BS przechodziły przeszkolenie wojskowe.

**Grupy Szturmowe (GS) – powyżej 18 lat** - prowadziły akcje zbrojne, pełniły służbę w „wielkiej dywersji”.



## **Mały sabotaż** – akcje w czasie okupacji,

polegające na pisaniu antyhitlerowskich haseł na murach,  
ośmieszaniu zarządzeń okupanta

i dezorganizowaniu jego akcji propagandowych.

Jego znaczenie było głównie psychologiczne – utwierdzał w ludności przekonanie o istnieniu i działaniu ruchu oporu oraz o możliwości zwycięstwa mimo represji.

Twórcą pojęcia „mały sabotaż” był Aleksander Kamiński.

Zaliczano wówczas do niego, m.in., następujące rodzaje działań:

- wybijanie szyb (fotografom wieszającym w witrynach zdjęcia niemieckich żołnierzy, kolaborantów itp.);
- naklejki i napisy (także rysunki) na murach;
- rozzucanie ulotek
- gazy łzawiące lub pobudzające wymioty (stosowane w kinach, niemieckich sklepach, lokalach rozrywkowych);
- zrywanie plakatów;
- zrywanie flag niemieckich i wieszanie polskich.



**Dyweryja** – niszczące działanie wojenne z ukrycia w celu osłabienia obronności lub gospodarki nieprzyjaciela w czasie wojny.

**WIELKA DYWERSJA to termin, który powinien kojarzyć się z najstarszą grupą wiekową zrzeszonych w Szarych Szeregach.**

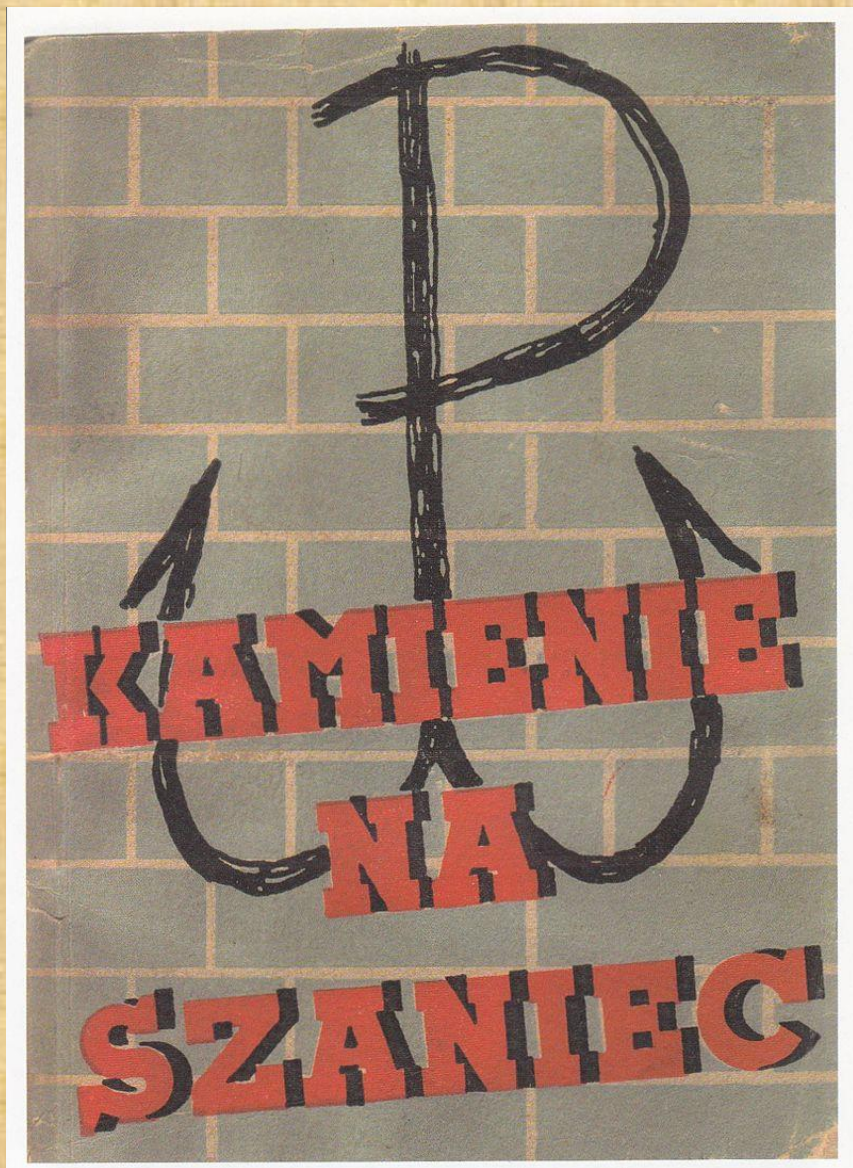
Do **Grup Szturmowych** należeli harcerze powyżej 18. roku życia. Największym ich sukcesem było odbicie 26 marca 1943 roku 21 więźniów podczas akcji „Meksyk II”, znanej jako **akcja pod Arsenalem**.

Do zadań **Grup Szturmowych** należało:

- wysadzanie mostów, pociągów,
- odbijanie więźniów (akcja pod Arsenalem),
- rozbijanie granicznych posterunków niemieckich (akcja Taśma)
- wykonywanie wyroków na katach (zamach na Kutschere).

Harcerze walczyli również w szeregach oddziałów powstańczych w 1944.





Okładka pierwszego okupacyjnego wydania  
***Kamieni na szaniec***  
(1943)

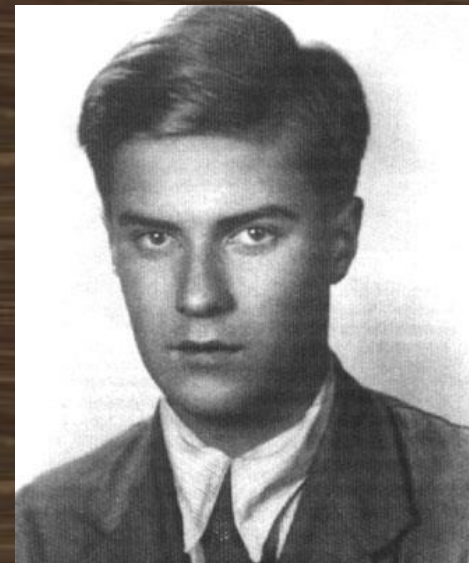
Książka powstała na podstawie  
krótkiej relacji  
Tadeusza Zawadzkiego „**Zośki**”.  
Doradził Mu to Józef Zawadzki,  
którego niepokoił  
zły stan psychiczny syna  
po śmierci  
**RUDEGO** oraz **ALKA**,  
w wyniku zorganizowanej  
przez niego akcji pod Arsenalem.

„Zośka” opisał powstanie grupy  
przyjaciół z 23. Warszawskiej Drużyny  
Harcerskiej, ich działalność  
w konspiracji oraz aresztowanie i odbicie  
„Rudego” i innych więźniów  
przewożonych 26 marca 1943  
po przesłuchaniach z siedziby  
Gestapo w alei Szucha  
do więzienia Pawiak.



# TADEUSZ ZAWADZKI

Pseudonim „Kotwicki”, „Lech Pomarańczowy”, „Zośka” – harcerz, podporucznik AK, komendant Grup Szturmowych na terenie Warszawy, bohater książki Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”. Urodził się 24 stycznia 1921 roku w Warszawie.



We wrześniu 1933 rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie.

W tej samej klasie uczyli się jego przyjaciele - późniejsi żołnierze warszawskich Grup Szturmowych: Jan Bytnar, Aleksy Dawidowski. Od 1933 roku był członkiem 23. Warszawskiej Drużyny Harcerzy im. Bolesława Chrobrego (tzw. „Pomarańczarni”). W maju 1939 roku zdał maturę.





# ***Mały Sabotaż „Wawer”***



**Polska Walcząca** – symbol w kształcie kotwicy, której człon w kształcie litery **P** symbolizuje Polskę, a ramiona literę **W** – walkę lub „kotwicę” – symbol nadziei na odzyskanie niepodległości Polski okupowanej przez nazistowskie Niemcy.



Zośka za największą liczbę „kotwic” wymalowanych na terenie swojej dzielnicy, otrzymał od Komendanta Głównego „Wawra” Aleksandra Kamińskiego honorowy pseudonim „Kotwicki”.

Poległ w ataku na strażnicę Grenzschutzpolizei w Sieczychach koło Wyszkowa w nocy z 20 na 21 sierpnia 1943.

W czasie powstania warszawskiego jego imię nosił batalion Armii Krajowej Szarych Szeregów – Batalion Zośka.





# Aleksy Dawidowski

„Alek”, „Glizda”, „Kopernicki”,  
harcerz, członek Szarych Szeregów,  
jeden z bohaterów książki  
Aleksandra Kamińskiego  
*Kamienie na szaniec*.

Urodził się 3 listopada 1920

W 1932 rozpoczął naukę w  
męskim Państwowym Gimnazjum im.

Stefana Batorego. Wraz z Janem Bytnarem,  
z którym siedział w jednej ławce,  
i Tadeuszem Zawadzkiem uczył się  
w klasie matematyczno-fizycznej.

W maju 1939 zdał w „Batorym” maturę.

W 1933 dołączył do 23 Warszawskiej  
Drużyny Harcerzy im. Bolesława  
Chrobrego, „Pomarańczarni”.

W marcu 1941 z grupą przyjaciół z 23  
WDH, wstąpił do Szarych Szeregów.





Był jednym z najaktywniejszych członków „Wawra”. Celował m.in. w zarzucaniu polskich flag na druty tramwajowe, skąd Niemcom trudno było je zdjąć.

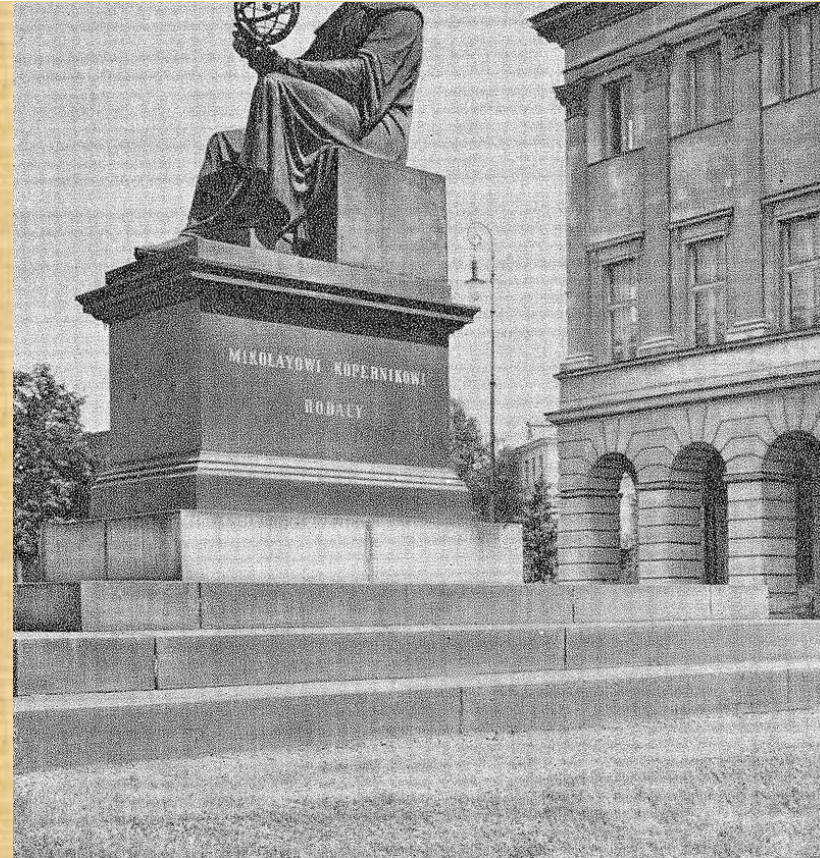
Największy rozgłos przyniosło mu jednak zdjęcie 11 lutego 1942 niemieckiej tablicy z monumentu Mikołaja Kopernika.

Dawidowski postanowił usunąć niemieckojęzyczną tablicę i odsłonić polski napis w dniu 19 lutego 1942 (dzień urodzin Kopernika).

Za zdjęcie niemieckiej tablicy Dawidowski otrzymał od Komendanta Głównego „Wawra”

Aleksandra Kamińskiego honorowy pseudonim „Kopernicki”.

Jednocześnie został ukarany za przeprowadzenie akcji bez zgody dowództwa.





W odwecie za wyczyn  
**Dawidowskiego**,  
Niemcy polecieli zniszczyć  
**pomnik Jana Kilińskiego**,  
znajdujący się  
na placu Krasińskich.  
24 lutego w Warszawie  
rozplakatowano  
obwieszczenie, że w odwecie  
za „**usunięcie przez ręce  
łobuzerskie z pobudek  
politycznych**” tablicy  
z niemieckim napisem  
z pomnika **Kopernika**,  
będzie usunięty pomnik  
**Jana Kilińskiego**.



Warschau, am 24. Februar 1942

gez. **Dr. FISCHER**  
Gouverneur

## Obwieszczenie

W nocy z dn. 11 na 12 lutego 1942 r. usunęły ręce łobuzerskie z pobudek politycznych tablice z niemieckim napisem, umieszczone na pomniku Kopernika na ul. Krakowskie Przedmieście.

Jako odwet zarządziłem zaleszenie pomnika Kilińskiego na Placu Krasińskich.

Wzywam ponownie ludność Warszawy w jej własnym interesie do zachowania najzupełniejszej dyscypliny i porządku.

Warszawa, dnia 24 lutego 1942 r.

(-) **Dr. FISCHER**  
Gubernator

Po ukazaniu się obwieszczenia Alek zaczął obserwować prace rozbiórkowe pomnika Kilińskiego. Po demontażu pobiegł za ciężarówką, starając się nie tracić jej z oczu. Posąg ukryto w Muzeum Narodowym. Jeszcze tego samego wieczoru Alek wykonał czarną farbą na murach muzeum dużymi literami napis:

***Jam tu. Ludu W-wy. Kiliński Jan!***

Dawidowski umieścił także na cokole pomnika Kopernika plakat o treści:

***W odwet za zniszczenie pomnika Kilińskiego zarządzam przedłużenie zimy o 6 tygodni. Mikołaj Kopernik astronom.***

Żart okazał się proroczy – w 1942 zima przeciągnęła się aż do kwietnia.





17 stycznia 1943 został zatrzymany przez Niemców podczas ulicznej łapanki. Uratował się, wyskakując z samochodu, którym był przewożony razem z innymi zatrzymanymi.

Podczas akcji **pod Arsenalem** zorganizowanej w celu odbicia **Jana Bytnara „Rudego”**, dowodził sekcją „Granaty” w grupie „Atak”.

Został ciężko ranny w brzuch podczas starcia z Niemcami.

Rana postrzałowa brzucha okazała się bardzo poważna.

Zmarł w szpitalu **30 marca**.

Tego samego dnia zmarł także odbity z rąk Gestapo **Jan Bytnar „Rudy”**.

**Maciej Aleksy Dawidowski** został pochowany pod przybranym nazwiskiem.

Po wojnie jego ciało ekshumowano i przeniesiono do grobu **Jana Bytnara**

w **kwaterze**

**Harcerskiego Batalionu Armii Krajowej „Zośka”**

na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Ponowny pogrzeb odbył się **4 kwietnia 1946**.



**We wrześniu 1943**  
pseudonimem Dawidowskiego  
„Alek” nazwano  
II pluton 2. kompanii „Rudy”  
batalionu „Zośka”



# Jan Bytnar

Pseudonimy: „Rudy”, „Czarny”, „Janek”, „Krokodyl”, urodzony 6 maja 1921

Uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Stefana Batorego od 1931 roku

Siedział w jednej ławce z Aleksym Dawidowskim.

W tej samej klasie uczył się Tadeusz Zawadzki.

W maju 1939 zdał w „Batorym” maturę.



W ramach małego sabotażu przeprowadził kilka akcji, w prasie konspiracyjnej określanych jako brawurowe, m.in.: zerwał wielką hitlerowską flagę z gmachu warszawskiej Zachęty oraz namalował symbol Polski Walczącej (tzw. kotwicę) na Pomniku Lotnika na placu Unii Lubelskiej.



Wykonał napis za pomocą własnoręcznie skonstruowanego przyrządu, nazwanego później „wiecznym piórem”. Osadzony na długim składanym kijku blaszany pojemnik z farbą z bocznym otworem zakończonym rurką z knotem umożliwiał pisanie farbą grubych i wielkich liter na wysokości nawet czterech metrów. Pomysłowy przyrząd, który był na tyle niewielki, że dawał się łatwo ukryć pod marynarką, był później wielokrotnie używany w akcjach małego sabotażu.

25 kwietnia 1942 przerobił napis „Jedź z nami do Niemiec!” na szyldzie na głównym biurze werbunkowym *Arbeitsamtu* na  
**„Jedźcie sami do Niemiec!!”**.  
Za czyny te groziła wówczas kara śmierci.





Rudy został aresztowany razem z ojcem przez funkcjonariuszy Gestapo we wtorek 23 marca 1943 w mieszkaniu Bytnarów przy al. Niepodległości 159. Zatrzymanie było prawdopodobnie spowodowane znalezieniem u aresztowanego 19 marca dowódcy Hufca „Praga” notatki zawierającej adres Bytnara. Przesłuchiwany był w siedzibie Gestapo na ul. Szucha.



Tablica zamontowana na budynku przy al. Niepodległości 159.



Podczas śledztwa był bity do utraty przytomności. Zemdłonego cucono kopaniem w brzuch, między nogi oraz deptaniem rąk. Twarz i głowę ostemplowano znalezionym w czasie rewizji stemplem z „kotwicą”. W wyniku okrutnych metod stosowanych przez Niemców podczas śledztwa drugiego dnia po aresztowaniu z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala więziennego na Pawiaku. Ponieważ nie był już w stanie poruszać się o własnych siłach, na kolejne przesłuchanie na Szucha został zabrany na noszach. Po raz kolejny był tam przesłuchiwany we czwartek 25 marca.



Kadr z filmu  
**„Akcja pod  
Arsenałem”**  
1977

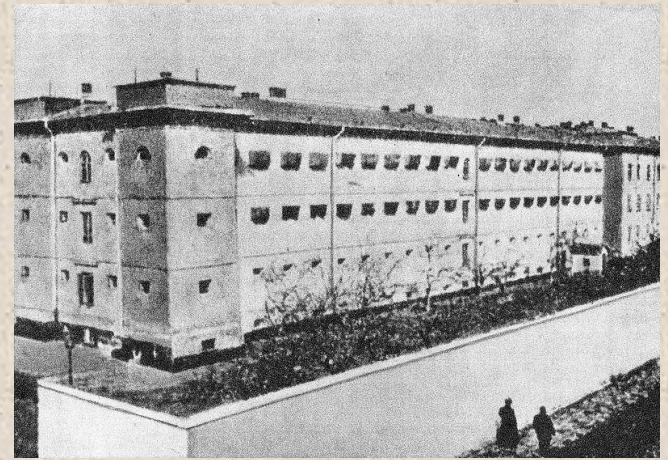
# Plan akcji pod Arsenalem





# PAWIAK

**Pawiak** to nieistniejące dziś więzienie przy ul. Dzielnej 24/26 w Warszawie, mieszczące się w gmachu wzniesionym w latach 1830–1835 pomiędzy ulicami Dzielną, Pawią i Więzienną.



W latach 1939–1944 Pawiak był największym niemieckim więzieniem politycznym na terytorium okupowanej Polski.

Od 2 października 1939 do 21 sierpnia 1944 przez Pawiak przeszło ok. 100 tys. osób, z czego ok. 37 tys. zostało zamordowanych, a ok. 60 tys. wywieziono w 95 transportach do obozów koncentracyjnych.



**Miejsce kaźni tysięcy polskich obywateli.**



# PAWIAK DZIŚ

Więzienie zostało zniszczone przez Niemców podczas powstania warszawskiego w sierpniu 1944. Nie zostało odbudowane, a w latach 50. przez jego teren przeprowadzono aleję Juliana Marchlewskiego (obecnie aleja Jana Pawła II).

Obecnie na terenie Pawiaka znajduje się Muzeum Więzienia Pawiak, działające jako oddział Muzeum Niepodległości.

Placówka została otwarta 28 listopada 1965.



Po wewnętrznej stronie muru więziennego rósł wiąz. Do tego drzewa rodziny pomordowanych przez Niemców więźniów mocowały tabliczki z ich nazwiskami. Wiąz jednak usechł w 2004 roku, został więc wycięty, zdjęto z niego formę i wykonano odlew z brązu. Ustawiony został na tym samym miejscu w 2005 roku.



Rudy został odbity przez Grupy Szturmowe w akcji pod Arsenalem w piątek 26 marca 1943 podczas przewożenia po przesłuchaniu z siedziby Gestapo na Pawiak.

Tadeusz Zawadzki tak opisał stan uwolnionego Bytnara:

*Gdy wszyscy więźniowie wysypali się na ulicę, z głębi wozu ukazał się Janek, gramoląc się na czworakach przez ławki. Ogolona głowa, twarz zielono-żółta, zapadnięte policzki, olbrzymi siniec pod okiem, sine uszy. Wielkie oczy szeroko rozwarte, patrzące na nas. Porwaliśmy go na ręce. Każde dotknięcie go przez nas wywoływało krzyk bólu. Na ramionach dowlekliśmy go do samochodu, wsadziliśmy obok rannego Tadeusza i jazda (...). Z trudem wynieśliśmy go z samochodu na łóżko, nie można go było dotknąć w żadną część ciała. Rozebraliśmy go i przykryli (...). Całe ciało od pasa w dół miał koloru jak b. silnie opalone i spuchnięte, w wielu miejscach strupy i zakrzepła krew. Nie było widać sińców, całe ciało było równomiernie rozbite. Po chwili powiedział nam, że nie jadł od poniedziałku, daliśmy sucharki i herbatę, ale jeść nie bardzo mógł.*



**We wtorek 30 marca po południu udało się zorganizować przewiezienie znajdującego się w stanie krytycznym „Rudego” autem Miejskich Zakładów Sanitarnych do Szpitala Wolskiego.**

**Zmarł krótko potem.**

**Został pochowany 2 kwietnia 1943 pod przybranym nazwiskiem na warszawskim cmentarzu Wojskowym na Powązkach, w miejscu wybranym przez ojca „Zośki” Józefa Zawadzkiego.**

**Jego pochówek zapoczątkował kwaterę**

**Harcerskiego Batalionu Armii Krajowej „Zośka”.**

**Pseudonimem Bytnara – „Rudy” nazwano 2. kompanię harcerskiego batalionu „Zośka” utworzonego we wrześniu 1943.**

**Po wojnie, 4 kwietnia 1946, we wspólnym grobie z „Rudym” spoczął Aleksy Dawidowski,.**





# ***Rachunek za Arsenal***

SS-Oberscharführer **Herbert Schultz** - jeden z dwóch bezpośrednich oprawców "**Rudego**", specjalista od tropienia **Szarych Szeregów** - mieszkał przy Mokotowskiej. W rządzonej przez Niemców Warszawie prowadził uregulowany tryb życia. Punktualnie o godz. 7.25. wychodził do pracy w siedzibie gestapo przy al. Szucha.

6 maja 1943 r. padał poranny deszcz. Pod kamienicą czekało kilku młodych Polaków. Mieli wykonać na Schultzu wyrok za bestialskie znęcanie się na "**Rudym**". Egzekucja była przygotowywana od dłuższego czasu - adres esesmana ustalił **Zdzisław Wnorowski** ps. "**Pirat**". Potwierdzeniem tożsamości zajął się **Zygmunt Kaczyński** - ten sam "**Wesoły Kaczor**", który nosił do siedziby gestapo czekoladki Wedla.



**Zygmunt Kaczyński**  
„Wesoły Kaczor”

**BRAK  
ZDJĘCIA**

**Zdzisław Wnorowski**  
„Pirat”



Dwie wcześniejsze zasadzki na Schultza się nie udały - z jakichś powodów nie pojawił się przed domem. Jednak 6 maja rano wyszedł z kamienicy, najwyraźniej nic nie podejrzewając. Przy ulicy stała ciężarówka z włączonym silnikiem, jacyś dwaj Polacy w roboczych kombinezonach zabierali się właśnie do zniesienia muszli klozetowej ze skrzyni samochodu. Schultz nie miał powodów podejrzewać, że byli to harcerze Szarych Szeregów: Eugeniusz Koecher ps. "Kołczan" i Jerzy Peplowski ps. "Jurek TK".

Obaj uczestniczyli w akcji pod Arsenalem.

W bramie stali, niby chroniąc się przed deszczem, trzech inni młodzieńcy: "Zośka", Sławomir Bittner ps. "Maciek" i "Pirat".

Tylko ten ostatni nie brał udziału w akcji pod Arsenalem.



**Eugeniusz Koecher**  
**"Kołczan"**



**Sławomir Bittner**  
**"Maciek"**



**ZOŚKA**



**Jerzy Peplowski**  
**"Jurek TK"**



Gdy Schultz wyszedł z bramy, Bittner strzelił. Ranny Niemiec zaczął uciekać na drugą stronę Mokotowskiej, gdzie były działki ogrodowe. Tam "Maciek" dopadł go i dobił. Na koniec zabrał pistolet i teczkę hitlerowca, do trupa przypiął kartkę z wyjaśnieniem, dlaczego doszło do egzekucji. Naprzeciwko domu Schultza stał żołnierz Wehrmachtu z karabinem na ramieniu. Stał jak zahipnotyzowany, przyglądając się temu, co się działo.

Drugi oprawca "**Rudego**" –  
**SS-Rottenführer Ewald Lange** - przeżył Schultza  
o kilkanaście dni.

Szare Szeregi dopadły go 22 maja 1943 roku.

"Zośki" tym razem nie było na miejscu egzekucji.

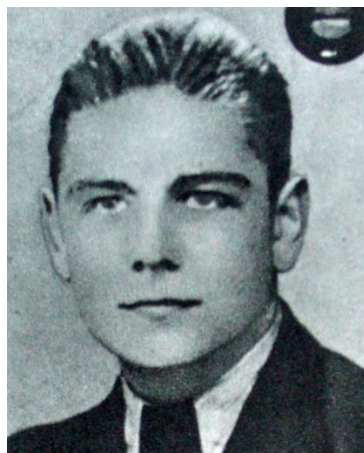
Lange w mundurze jak zwykle rano wychodził do pracy z domu przy ul. Konopnickiej. Zawsze szedł ul. Prusa w kierunku placu Trzech Krzyży.



O godz. 7.30. "**Jurek TK**" (Jerzy Popławski) zaparkował auto przy kinie Napoleon. **Jerzy Zapadko ps. "Dzik"** stanął u wylotu ul. Prusa. Ubezpieczali go **Andrzej Góral ps. "Tomasz"** i **Kazimierz Kardaś ps. "Orkan"**. Nie zraziło ich, że przed kinem Napoleon stanęło kilkunastu niemieckich żołnierzy - wyglądali, jakby czekali na transport. "**Dzik**" wyszedł Langemu naprzeciw. Niemiec poczuł zagrożenie i próbował sięgnąć do kabury po pistolet, ale nie zdążył. "**Dzik**" wystrzelił dwukrotnie z odległości czterech kroków. Ranny Lange nie upadł, zaczął biec w stronę Wiejskiej. "**Dzik**" biegł za nim, strzelając w plecy. Niemiec upadł, ale żył. Broń się zacięła. "**Dzik**" wyjął zapasowy pistolet i z bliska dwa razy strzelił Langemu w głowę. Zamachowcy uciekli samochodem. Niemieccy żołnierze pod kinem Napoleon widzieli całą sytuację - żaden z nich nie zareagował.



**Jerzy Zapadko**  
„Dzik”



**Kazimierz Kardaś**  
"Orkan"



**Jerzy Popławski**  
"Jurek TK"



**Andrzej Góral**  
"Tomasz"



# ***Raid Arsenal***

**Hufiec ZHP Warszawa-Mokotów im. Szarych Szeregów** to jednostka terenowa Związku Harcerstwa Polskiego działająca na terenie Chorągwi Stołecznej im. Bohaterów Warszawy i będąca jednym z największych harcerskich środowisk Warszawy.

Hufiec istnieje od początku lat 60. W 1967 jako pierwszy w Polsce zdobył imię Szarych Szeregów.

**Raid Arsenal** – ogólnopolski rajd harcerski organizowany przez Hufiec ZHP Warszawa-Mokotów.

Raid upamiętnia akcję odbicia Jana Bytnara („Rudego”) z rąk Gestapo 26 marca 1943 w akcji pod Arsenalem. Obok tematyki historycznej porusza ważne i aktualne problemy społeczne. Pierwszy Raid Arsenal odbył się w 1971 roku i był przeznaczony dla środowisk mokotowskich. Od 1974 roku na rajd zapraszane były drużyny związane z Szarymi Szeregami spoza hufca, ale z macierzystej Chorągwi Stołecznej. Dziś rajd ma charakter imprezy ogólnopolskiej.



# ***Pokolenie Kolumbów***

Jego przedstawiciele to ludzie urodzeni ok. 1920 roku. Życie dorosłe przypadło im na czas wojny, która nie pozwoliła cieszyć się młodością, szczęściem i miłością.

Nazwa pokolenia pochodzi od tytułu powieści **Romana Bratnego** ***Kolumbowie. Rocznik 20.***



**Tadeusz Gajcy**  
1921 - 1944



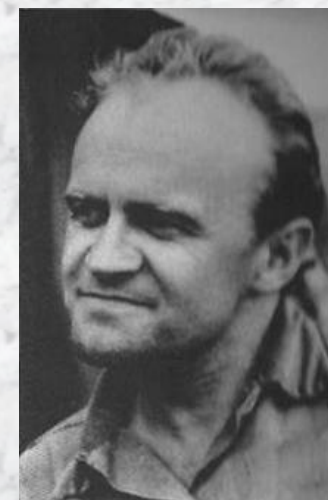
**Krystyna  
Krahelska**  
1914 - 1944



**Zdzisław  
Stroiński**  
1921 - 1944



**Tadeusz  
Borowski**  
1922 - 1951



**Roman  
Bratny**  
1921 - 2017

# ***Krzysztof Kamil Baczyński***



Urodził się 22 stycznia 1921 w Warszawie. Od 1931 uczył się w Państwowym Gimnazjum im. Stefana Batorego, a następnie w tej samej szkole w 1937 rozpoczął naukę w nowo utworzonym dwuletnim liceum ogólnokształcącym, w klasie o profilu humanistycznym. W maju 1939 otrzymał świadectwo dojrzałości.

W jego klasie uczyli się późniejsi żołnierze warszawskich Grup Szturmowych Szarych Szeregów: „Zośka”, „Rudy” i „Alek”.



Od lipca 1943 był członkiem II plutonu „Alek”  
2. kompanii „Rudy” batalionu „Zośka”.

**Na wiadomość o wstąpieniu  
Baczyńskiego  
do dywersyjnego oddziału AK,  
znany krytyk literacki Stanisław  
Pigoń powiedział:  
*Cóż, należymy do narodu,  
którego losem jest strzelać do  
wroga brylantami...***

**Krzysztof Kamil Baczyński zginął 4 dnia powstania warszawskiego.**

***Łatwo jest mówić o Polsce,  
Trudniej dla niej pracować,  
Jeszcze trudniej umrzeć,  
A najtrudniej cierpieć.***

(napis, często przytaczany w następnych latach w literaturze historycznej i patriotycznej znaleziony w latach 60. w celi nr 6 w areszcie na Szucha)